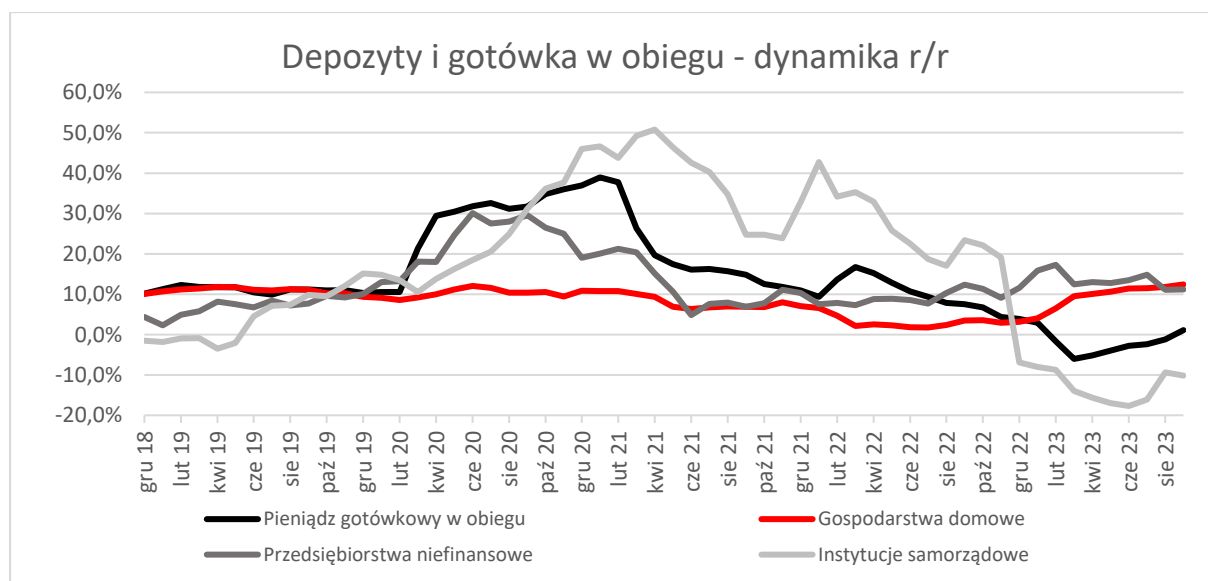


23.10.2023 Depozyty i kredyty w końcu września 2023

Narodowy Bank Polski zaprezentował dane o podaży pieniądza w końcu września 2023. Z punktu widzenia obserwacji procesów w gospodarce realnej szczególnie istotne są w nich dane o zmianach poziomów depozytów i kredytów gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i samorządów oraz wielkości gotówki w obiegu. Wyniki września powinny być traktowane jako ważne, widać w nich bowiem rozwinięcie reakcji na zmiany w otoczeniu gospodarki w tym zmiany stóp procentowych, reakcją na agresję Rosji na Ukrainę, wejście w okres słabszej koniunktury.

W końcu września gospodarstwa domowe dysponowały na rachunkach bankowych środkami w wysokości 1 173,99 mld PLN. Były one o 22,36 mld i 1,94% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 129,72 mld PLN tj. 12,4% większe niż przed rokiem (w sierpniu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 11,8%). W ostatnich latach wrzesień zazwyczaj przynosił – sięgające kilka miliardów złotych - wzrosty depozytów ludności. To z jednej strony czas nieco wyższych pensji, ale i sporych sezonowych wydatków. Wyjątkiem był wyższy - kilkunastomiliardowy wzrost zanotowany we wrześniu przed rokiem. Tegoroczny wzrost poziomu środków okazał się więc nietypowo wysoki, w dodatku miał miejsce przy gasnącej dynamice płac. Roczna dynamika depozytów we wrześniu wzrosła dziesiąty raz z rzędu. Zwraca uwagę, iż w ostatnich miesiącach, a po dłuższej przerwie, powróciła ona do obserwowanej niegdyś tendencji – była bowiem zbliżona do dynamiki płac. W tym samym czasie dynamika sprzedaży detalicznej pozostawała na znacznie niższym poziomie (więc nie kupujemy, a oszczędzamy).



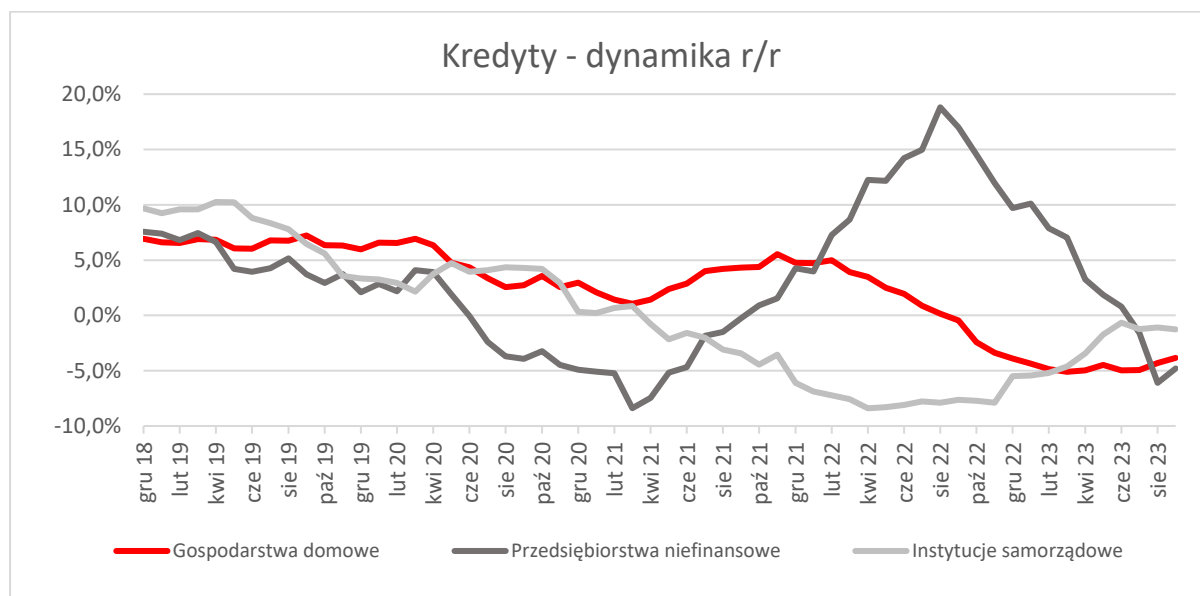
Przedsiębiorstwa niefinansowe dysponowały w końcu września środkami w wysokości 498,18 mld PLN. Były one o 13,78 mld PLN i 2,84% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 50,09 mld PLN tj. 11,2% większe niż przed rokiem. W sierpniu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 11,1%.

Wrzesień zazwyczaj przynosi nieznaczny wzrost poziomu depozytów w tej grupie klientów banków. Tegoroczny skok depozytów z września jest być może pewnego rodzaju odreagowaniem nietypowej stagnacji z sierpnia. Co ciekawe w tym roku dane dotyczące przemysłu i handlu detalicznego nie wskazywały na to, że miesięczny wzrost depozytów firm (patrz zrealizowane utargi i związany z nimi osad na rachunkach) może być duży. Lepiej było jedynie w budownictwie. Po korekcie dynamiki depozytów w sierpniu, we wrześniu nastąpił powrót do wzrostowej tendencji. Przy jednocześnie

postępującym spadku inflacji można podtrzymywać tezę, że w przeciwieństwie do praktyki kilku ostatnich kwartałów depozyty firm są odnawiane w tempie wystarczającym do utrzymania rozsądnego poziomu płynności, a nawet w tym zakresie odrabiane są wcześniejsze zaległości.

W końcu września na rachunkach samorządów figurowała kwota 72,32 mld PLN. Była ona o 3,48 mld PLN i 5,06% wyższa niż miesiąc wcześniej i równocześnie o 8,16 mld i 10,1% niższa niż przed rokiem. W sierpniu roczna dynamika depozytów również była ujemna i wynosiła -9,3%.

Wzrost tych depozytów we wrześniu jest sezonowy. Okazał się jednak mniejszy od ubiegłorocznego. Środki samorządów wciąż są wyraźnie niższe niż przed rokiem.



W końcu września zadłużenie gospodarstw domowych w bankach wynosiło 785,11 mld PLN. Było ono o 5,41 mld i 0,69% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 31,46 mld PLN tj. 3,9% niższe niż przed rokiem. W sierpniu roczna dynamika kredytów była również ujemna i wynosiła -4,3%.

Kredyty w tej grupie klientów we wrześniu zazwyczaj rosną, choć siła tego wzrostu bywa różna. Tegoroczny wzrost może jednak uchodzić za szczególny – jest on bowiem sporym i drugim już z rzędu, a do całkiem niedawna byliśmy w okresie korekt poziomu kredytów. Można więc już na jego podstawie spekulować o trwałym przełamaniu negatywnej tendencji. W części może to być materializacja spiętrzenia wniosków na kredyt mieszkaniowy wspierany przez administrację, w części zaś reakcja na nieoczekiwanie wysoką obniżkę stóp procentowych z początku miesiąca. Wrześniowemu zwiększeniu kredytów sprzyjała słabsza wycena złotego. Przeliczone bowiem na złotego kredyty walutowe okazywały się większe niż jeszcze miesiąc czy dwa miesiące wcześniej. Wypada jednak pamiętać, że kolejny miesiąc z rzędu utrzymuje się ujemna roczna dynamika kredytów. Jest to efekt wcześniejszego spadku zainteresowania kredytami (zwłaszcza hipotecznymi) oraz szybszej spłaty zaciągniętych wcześniej zobowiązań. To oczywiście skutek niedoległego jeszcze zaostrzenia polityki monetarnej – wzrostu stóp procentowych.

Przedsiębiorstwa niefinansowe w końcu września zasilane były kredytami na poziomie 395,20 mld PLN. Było to o 2,47 mld i 0,6% więcej niż miesiąc wcześniej oraz o 19,91 mld PLN tj. 4,8% mniej niż przed rokiem. W sierpniu roczna dynamika kredytów była ujemna i wyniosła -6,1%.

Wzrost kredytowania w tej grupie we wrześniu jest typowy. Mogło mu też sprzyjać osłabienie złotego. Roczna dynamika kredytów przerwała serię wcześniejszych spadków, choć wciąż pozostaje ujemna.

Jednocześnie firmy dysponowały kwotą 14,28 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,26 mld PLN tj. 1,8% niższa niż przed miesiącem oraz o 1,89 mld PLN tj. o 11,7% niższa niż przed rokiem. W sierpniu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji była ujemna i wynosiła -9,3%. Firmy są w fazie silnego ograniczania finansowania z zewnątrz. Widać ograniczenie popytu na środki obrotowe, ale również inwestycyjne.

Zgodnie z danymi na koniec września banki zasilają samorządy kredytami na kwotę 30,37 mld PLN. Były one o 0,33 mld i 1,1% niższe niż miesiąc wcześniej i o 0,39 mld PLN tj. 1,3% niższe niż przed rokiem. W sierpniu roczna dynamika kredytów również była ujemna i wynosiła -1,1%.

Jednocześnie samorządy dysponowały kwotą 30,92 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,66 mld PLN tj. 2,2% wyższa niż przed miesiącem oraz o 5,76 mld PLN tj. o 22,9% wyższa niż przed rokiem. W sierpniu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji wynosiła 19,9%.

We wrześniu wyraźnie zwiększył się poziom gotówki w obiegu – o 8,59 mld PLN tj. 2,42% do kwoty 362,97 mld PLN. Jednocześnie okazał się on o 4,01 mld PLN i 1,1% wyższy niż przed rokiem (w sierpniu był niższy niż przed rokiem o 1,2%). Wrzesień zazwyczaj przynosi wzrost poziomu gotówki w obiegu – ale wyraźnie mniejszy niż w bieżącym roku. W ostatnich miesiącach wyraźnie spada udział gotówki w podaży pieniądza. Jest to oczekiwane. W okresie wysokich stóp procentowych – naturalne preferowanie płynności – staje się zbyt kosztowne.